

Stefan Moysa

"Die Gabe der Weihnacht", Karl Rahner, Freiburg-Basel-Wien 1980 : [recenzja]

Collectanea Theologica 51/4, 217-218

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

chce zrobić nowy początek tak, by Maryję uważać za pełnego człowieka, choć za Matkę Boga, która odczuwała ludzkie trudności, a przede wszystkim była „błogosławiona, ponieważ uwierzyła”. Stąd wszystkie rozważania krążą około zasadniczego tematu wiary Maryi z Nazaretu.

Rozmyślenia są zasadniczo osnute wokół podstawowych maryjnych tekstów Pisma Świętego, ale mają swoją bardzo osobistą specyfikę. Pierwszym takim rysem charakterystycznym jest konfrontacja życia Matki Bożej z osobistym doświadczeniem autora, zwłaszcza z doświadczeniem, jakiego nabył podczas pobytu na pustyni wśród Tuaregów. Jeden z jego tamtejszych przyjaciół opowiedział mu historię o dziewczynie, która była obiecana chłopcu, ale nie mogła jeszcze zamieszkać z narzeczoną, gdyż była za młoda. Historia skończyła się tragicznie. Dziewczyna została zamordowana, ponieważ przedwcześnie zaszła w ciążę. Analogia z Maryją, która nie wiedziała, jak się ma wytłumaczyć św. Józefowi, że ma zostać matką Mesjasza, jest oczywista. Historia dziewczyny pozwala autorowi wnikać w to, co Maryja musiała wówczas przeżywać i jak wielką musiała być Jej wiara, która całą sprawę zostawiła Bogu do rozstrzygnięcia.

Okazją do przeżycia podobnego rodzaju była burza piaskowa na pustyni. Jego przyjaciel Ali — młody chłopak — prosił go wówczas o pomoc w uratowaniu stada owiec, które pasł w pobliżu. Kosztem wielkiego wysiłku wszystkie owce zostały umieszczone w grocie, gdzie razem przebywali. Noc spokojna wśród szalejącej burzy, ostry zapach stajni, to wszystko kojarzyło mu się nieodparcie z nocą Bożego Narodzenia.

Autor w słowach prostych rozmawia z Maryją. Ona mu tłumaczy swoje przeżycia związane z ucieczką do Egiptu, weselem w Kanie, z krzyżem i zmartwychwstaniem. Wyjaśnia mu, że wierzyć w zmartwychwstanie oznacza ratować umierających wraz z Matką Teresą, zlekceważyć śmierć wraz z Martinem Lutrem Kingiem, nakarmić głodnego, przyjąć rodzące się dziecko. Wiara w zmartwychwstanie oznacza więc wszelkie poszanowanie i miłość dla życia.

Przy końcu książki znajdziemy pewne wzorce modlitwy do Maryi, jak sposób odmawiania nowenny i różańca, a także wyjaśnienie mało znanego u nas różańca islamskiego, który się składa z wezwań do Boga powtarzanych 99 razy.

Są to sympatyczne, głębokie i niesentymentalne rozważania.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Karl RAHNER, *Die Gabe der Weihnacht*, Freiburg-Basel-Wien 1980, Verlag Herder, s. 64.

W medytacyjnym wykładzie autor stara się odnaleźć, jaki może mieć dla współczesnego człowieka sens święcenie nocy Bożego Narodzenia. Widzi bowiem zasadniczą przeszkodę w odnalezieniu tego sensu. Wydarzenie nocy wigilijnej jest faktem historycznym, jednostkowym i przypadkowym. Nie wynika ono z jakiegось ontologicznej konieczności. Jakże więc może ono mieć znaczenie naprawdę powszechne, ważne dla wszystkich ludzi i wszystkich czasów?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, wskazuje Rahner dwie drogi, którymi podąża współczesna chrystologia. Pierwsza to droga „odgórna”, inspirowana przede wszystkim przez Sobór Chalcedoński, która się streszcza w zdaniu: „Słowo Ciałem się stało”. Bóg postanowił sam wejść w dynamikę świata i stać się ośrodkiem wszystkich spraw ludzkich. Dokonało się to w jednym określonym człowieku, któremu na imię Jezus i w jednym określonym punkcie historii. Druga droga, „oddalona”, wychodzi od ludzkich pragnień, przede wszystkim od tęsknoty za zbawieniem i wyzwoleniem od zła. Wiedziony

tymi tęsknotami człowiek napotyka na historyczną osobę Chrystusa i widzi, że znajdują one w Nim swoje spełnienie. Ta druga droga wymaga też szczegółowej analizy danych historycznych dotyczących osoby Jezusa. Wychodzi ona od konkretności, jakimi są zarówno ludzkie pragnienia, jak i wydarzenie Chrystusowe i dlatego nosi nazwę chrystologii oddolnej. Obydwie drogi nie wykluczają się, ale uzupełniają i dzięki nim człowiek znajduje dojście do chrześcijańskiego misterium.

Jeżeli się patrzy na osobę Jezusa jako na pewnego rodzaju syntezę między ludzkimi pytaniami a Bożą odpowiedzią, jeżeli Jego życie wraz z krzyżem i zmartwychwstaniem jest właśnie odpowiedzią na najgłębsze tęsknoty ludzkiego serca, to odnajduje się tym samym odpowiedź na postawione u początku książki przez autora pytanie. Boże Narodzenie jest początkiem tego życia, które umożliwiła właśnie zbawienie człowieka i spełnia jego pragnienia. Jednakże ów sens odsłania się przede wszystkim przez modlitewną kontemplację żłóbka.

Medytacja Rahnera jest dobrym przykładem połączenia rozważań filozoficznych i teologicznych z duchowymi, które mają przede wszystkim znaczenie praktyczne. Rahner nie zapomina nigdy o uwydatnieniu tej jedności i dlatego jego teologia znajduje przez długie lata taki oddźwięk.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Eugen WALTER, *Gross und wunderbar ist dein Gericht*, Freiburg-Basel-Wien 1980, Verlag Herder, s. 96.

Temat medytacyjnej analizy autora stanowi motyw procesu i sądu w Piśmie Świętym. Jest to proces, który ludzie wytaczają Bogu i sąd, którego Bóg dokonuje nad światem.

Jezusowi z Nazaretu wytoczono proces. Chodziło tu o Jego roszczenia mesjańskie, które spowodowały opór ówczesnych Żydów i zaprowadziły Jezusa na krzyż. Proces ten ma swoją prehistorię: Bóg w Starym Testamencie osądza tych, którzy nie chcą Go przyjąć i pójść Jego drogami, mimo iż cała ziemia do Niego należy. W takim duchu napisana jest pieśń o winnicy u proroka Izajasza. Szczególnym wypadkiem tego procesu jest historia sprawiedliwego Hioba, która z kolei przedstawia się jako walka o usprawiedliwienie Boga i wyjaśnienie sensu cierpienia.

Proces Jezusa z Nazaretu jest kontynuowany względem apostołów i całej wspólnoty Kościoła. Świadcstwo w tym procesie składają uczniowie, ale dokonuje się to pod wpływem Ducha Świętego, który ma świadczyć o Jezusie i Go uwielbić.

Na koniec autor odpowiada na pytanie, czy ten proces dwustronny może trwać bez końca. Odpowiedź wraz z całą Biblią pozostaje negatywna. Pismo Święte świadczy o tym, że obecny świat zmierza ku swemu zakończeniu, a po nim nastąpi inny. Autor występuje przeciw poglądom, które redukują ostateczne spotkanie z Bogiem, oczyszczenie i sąd, do „punktowego” wydarzenia i zjednoczenia z Bogiem. Sąd jest rzeczywistością, która prawdziwie nastąpi, jako powtórzenie i zakończenie historii zbawienia. Po nim będzie tylko rozbrzmiewać chwała Boża we wspólnocie ludzi, którzy będą sławić Boga za Jego niezmierną miłość i sprawiedliwość.

Powyzsza medytacja teologiczna jest biblijna i kładzie nacisk na ożywienie kategorii sądu, która w chrześcijaństwie została nieco zapomniana.

ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

JOHANNES PAUL II., *Der bedrohte Mensch und die Kraft des Erbarmens*. Die Enzyklika „Über das Erbarmen Gottes” Papst Johannes Paul II. Revidierte deutsche Übersetzung und Kommentar von Karl Lehmann, Freiburg-Basel-Wien 1980, Verlag Herder, s. 120.